

Dziedzilija



JULIAN TUWIM

CZYHANIE NA BOGA

Dziedzilija

*Są tajemnicze**Błyski, szmery krwi, nieznane szelesty**W głębi dziewiczych ciał — i te się budzą**Bóg wie jak...**Słowacki, Beniowski¹, pieśń VI.*

Przecieżkie dojrzewanie zbóż. Dziewczyny z drzeniem czekają: czy już? O, cudne okąglenie piersi! O, krwi! I czują jakieś przelewania w ciele, jakaś nieznana budzi się moc... O, biodr dziewczęcych wygięcia precudne! Długie, słoneczne, żmudne, gorące dni! O, dojrzewanie dziewicze upojne! O, niespokojne, tajemnicze chęci kochania! Kwitnienie! O, mocy słodka i znojna! O, sny rozkwitłe w parną letnią noc! Przeczuwać chwile! Chwile dziwnych, trwożnych zagadek!

A słońce patrzy, a pali, lśni, i dziwne siły wlewa do krwi, i coraz więcej, coraz goręcej kocha się słońce we krwi dziewczęcej... (To jaśmin kwitnie... to kwitnie bez... śniły sen, a sen zczezł...)

— Jedna szepnęła: Wstyd...

— Druga szepnęła: Nic...

— Trzecia spytała: Wiesz?

— Czwarta, w płonieniu lic, jak róża, oczy przymruża i mówi: *WIEM*.

...I wtedy — dziwna spojrzeń powłóczyłość! I wtedy — cudna ruchów ociężałość! Czystość! Białość! (A może chuć? A może tajne, groźne przeczuwanie lubieżnych czuć?)

I czują, że coś się stanie...

O, okągłości! O, lato! O, dojrzewania mocy! O, pełni!

A wczoraj nie wiedziały, a dziś już wszystko wiedzą! Dziwie!

O, Dziedzilijo²! Dziedzo!...

Dojrzewanie, Ciało, Krew,
Dziewczyna

Słońce, Rośliny, Sen

Pożądanie

Lato

¹„Beniowski” — poemat dygresyjny Juliusza Słowackiego; za życia autora wydano jedynie pierwszych pięć pieśni (t84t). [przypis edytorski]

²Dziedzilija — znana również jako Zizilia, Zezylia i Dziedzileyla; bogini małżeństwa. Zdaniem kronikarza Jana Długosza czczono ją na ziemiach polskich jako odpowiedniczkę rzymskiej Wenus. Wielu badaczy uważa dziś jednak, że autor *Roczników* błędnie zinterpretował fragment pieśni ludowej, że kult Dziedzilii nigdy nie istniał, a słowo samo nie jest imieniem bogini, a jedynie nic nieznaczącym wykrzyknikiem. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/tuwim-dziedzilia/>

Tekst opracowany na podstawie: Tuwim, Czyhanie na Boga; Tuwim, Czyhanie na Boga; Tuwim, Czyhanie na Boga

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach biblioteki Wolne Lektury (wolnelektury.pl). Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Dagmara Śniowska, Monika Kępska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.